KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 9 (21) Lipca. — Rok 1854. № 187. Jutro, Śtej Marji Magdaleny.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śtej Marji Magdaleny, osobliwszej Pokutujących i Zakonu Kaznodziejskiego szczególniejszej Patronki, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny z Koroną Cesarską, Fligel-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownika *Gerstenzweig*, z pułku Preobrażeńskiego Lejb-Gwardji.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 15, dla XX. *Augustjanów* w *Warszawie*, przez Alexandra *Sulikowskiego* uczyniony.

Zarząd XIIIgo Okręgu Kommunikacji.— Ponieważ licytacja na wykonywanie robót reparacyjnych na drogach bitych w Królestwie, odbyta w biurze Zarządu XIIIgo Okręgu Kommunikacji dnia 2/14 Czerwca 1854 r., nie zyskała zatwierdzenia Rady Administracyjnej; z tego powodu odbędzie się na takowe roboty w biurze tego Zarządu powtórna licytacja dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1854 r. o godzinie 10tej z rana, lecz już tylko na ogół robót reparacyjnych, to jest na wszystkich razem drogach bitych w Królestwie, z wyłączeniem zupełnem licytacji na części czyli oddziały do pierwszej licytacji ustanowione. — P. o. Naczelnika XIIIgo Okręgu, Pułkownik Inżenjerji, *Olewiński*. Dyrektor Kancellarji, *Popławski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Antoniego *Gruszewskiego*, lokaja, w miesiącu Kwietniu roku zeszłego z domu N° 980/I wyszłego, który zapewne zbiegł za granicę, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Pocztamt Warszawski. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 12/24 Lipca r. b. o godz: 10tej rano, w biurze tegoż Pocztamtu, sprzedane będą przez publiczną licytację, różne rzeczy przez podróżnych w karetach pocztowych pozostawione, po odbiór których w oznaczonych terminach ogłoszeń w pismach publicznych nie zgłosili się, i wynalezionemi być nie mogli. — Zarządzający Warszawskim Pocztamtem, Radca Zarządu, *Kaczaunoff*. Sekr:, *Gajewski*.

Wiadomość z Morza Białego.

Nieprzyjacielskie statki srażnicze, zatrzymały w drugiej połowie Czerwca, wracające z handlowej drogi statki: *Michał Archanioł* (szyper Rakitin) i Śty *Mikołaj* szyper Czumiczew); ale odważni marynarze korzystali z pierwszej lepszej przychylnej okoliczności, i przy sprzyjającym wietrze, uciekli przed ścigającym nieprzyjacielem, i przybyli szczęśliwie do Archangielska; przyczem Czumiczew, w miejsce żagli wziętych mu przez Anglików, rozwinął trzy rogóżki.

17go Czerwca, włościanin Czuchczin, śmiało przepłynąwszy pod kulami dział nieprzyjacielskich, dostawił szczęśliwie do Archangielska, na niewielkim swym statku, zabranych przez siebie z latarni morżowskiej, Oficera, Komendę i materjały do świecenia służące. *(Ruski Iwalid).*

W dniu 23 Czerwca r. b., odbył się popis publiczny, w obec Wgo Dyrektora Gimnazjum, oraz licznie zebranych Rodziców, uczniów Szkoły prywatnej męzkiej o trzech klassach, w mieście *Piotrkowie*. Za pilność w naukach i wzorowe obyczaje, otrzymali nagrody: Sewe: *Piekałkiewicz*, Bronisław *Lewandowski*, Stanisław *Kiełbiowski*; listy pochwalne: Władysław *Kempisty*, Leon *Łukomski*, Stefan *Michaelis*, Lud: *Ostrowski*, Leon *Pokrzywnicki* i Józef *Bykowski*. — Zapis uczniów na rok następny, rozpocznie się z dniem 16tym Sierpnia r. b.— Karol *Gutowski*, Przełożony Szkoły.

W dniu 18 b. m., odbył się w Kościele Katedralnym Śgo Jana, obrzęd ślubny P. Michała *Chomińskiego*, Artysty Teatrów *Warszawskich*; z Panną Anielą *Szuszkiewicz*, Artystki Teatru *Lwowskiego*. Błogosławił tej parze w pośród szczerych życzeń Kolegów i Przyjaciół, W. JX. *Sieklucki*.

JW. Hr: Seweryn *Uruski*, Marszałek Szlachty Guber: *Warszawskiej*, powrócił z wsi *Milanowa*.

Jutro o godzinie 9tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Radcy Honorowego Felixa *Zgorzelskiego*, Naczelnego Buchhaltera Wydziału Górnictwa; na które, pozostała Żona z Bratem zmarłego, zaprasza Kolegów i Znajomych.

Anna z Nahków *Wintersteiner*, Wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj rozstała się z tym światem, w wieku lat 73. Pozostały Brat, i w ciężkim żalu Córki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, dziś o godz: 6tej po południu, z Kaplicy przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski* odbyć się mającą.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana *Skwarcow*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10ej z rana, w Katedrze Śtej TRÓJCY, a następnie w Kaplicy przy grobie familijnym na smętarzu Prawosławnym; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jeżeliby doszło do wiadomości niektórych Amatorów śpiewu i muzyki, iż policzeni zostali do grona osób, mających wykonać *Oratorium J. Elsnera*, a tym czasem dotąd nieotrzymali zaproszenia; w takim razie raczą nadesłać swój adres do *Redakcji Kurjera*, albowiem powodem nieodesłania im dotąd zaproszeń, jest niewiadomość teraźniejszego ich zamieszkania. Dziś o 4ej próba całego chóru, z towarzyszeniem kwintetu z instrumentów smyczkowych; dla tego też uprasza się jak najmocniej o zebranie się w komplecie.

Zawiadamiam szanownych Panów Majstrów Zgromadzenia Kotlarzy, że *sessja* kwartalna odbędzie się 30go b. m.— Starszy Urzędu, F. *Hartmann.*

Bardzo wiele osób, a zwłaszcza dziatwy, lubią zajmować się zbieraniem *gąsienic;* dla ich tedy wiadomości, jako przestrogę, donosimy o tem, że w ciągu roku bieżącego, mnóstwo dzieci, które zajmowały się zbieraniem tych owadów, w skutku potarcia następnie oczu i twarzy rękoma, dostawały zapalenia.

Nakładem Xięgarni i składu nut muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, wyszła w *Lipsku* kompozycja *Schwarzbacha*, p. t.: *Pensée gracieuse*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana JW. Pannie Marji *Muchanow.* Cena kop. 30.

Dla uniknienia rozsyłania oddzielnych przypomnień, P. Henryk *Rudert*, fabrykant instrumentów smyczkowych, w domu Nr 366 na *Krak:-Przedm:*, obok dzwonnicy XX. *Bernardynów*, uprasza jak najuprzejmiej za pośrednictwem niniejszego pisma, wszystkie osoby, które rozpożyczyły u niego instrumenta, smyczki, i nóty, aby ze zwrotem tychże przedmiotów, raczyły pospieszyć.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W.O. kop. 30, i od *Emilji* kop. 30 (dziękując za przywrócone jej zdrowie, i prosząc o zachowanie jej nadal takowego), na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od B. S. kupon na zł. 20, dla Instytutu *Oftalmicznego.*

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 481, odebrała z *Krakowa* nowe dzieło Dra J. *Majera*, pod tyt: *Fizyologja układu nerwowego.* Cena rs. 3 k. 90; tudzież z *Poznania*, *Kujawiak* na fortepjan, przez H. *Wieniawskiego.* Cena k. 30.

Suknie Damskie są coraz szersze, szerokość ta zarówno objawia się w sukniach *jedwabnych*, jak w *barežowych*, *muszlinowych*, albo *grenadynowych.* Moda ta podoba się płci pięknej, bo szerokość sukni, tem wydatniejszą (bez pomocy nawet gorsetu), cienkość talji czyni.

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, że w Szkole Elementarnej z upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego, przezemnie w mieście Gubernjalnem *Radomiu* utrzymywanej, zapis uczniów na rok szkolny 1854/55, rozpocznie się z dniem 1ym Sierpnia r. b.— Kazimierz *Sosnowski.*

W *Bruxelli* miała być w tych dniach odciągnięta wielka *tombola* (loterja) *kwiatowa.* 300 roślin rozmaitych, a między temi nowości, tym sposobem rozegrano. Byłby to dobry pomysł do jakiej loterji na instytut dobroczynny.

(A. n.) Otrzymawszy z zagranicy *deszczochron* (sam się roztwierający), przy niestósownem z nim się obejściu, tenże zepsuty został tak, że nie mógł służyć do użytku. W celu przeto doprowadzenia go do stanu używalności, udawałem się tu i owdzie z żądaniem, lecz wszędzie mi przedstawiano albo trudności, albo podawali cenę wygórowaną, na którą niepodobna było przystać. Dowiedziawszy się z *Kurjerka* N° 318 z r. z., o fabryce tego rodzaju wyrobów, starozakonnego Mośka *Tejnstein*, przy ulicy *Franciszkańskiej* N° 1804, zaniosłem rzeczony *deszczochron* do niego; chętnie podjął się reparacji, i w nader krótkim czasie oddał mi dokładnie zreparowany, którego ciągle używam. Taka rzetelność w postępowaniu i znajomość rzeczy, wkłada na mnie obowiązek ogłoszenia tego publicznie. — *A. M.*

Do składu nót muzycznych *Bernsteina* przy ulicy *Miodowej* N° 483, nadeszły następujące nowości: *Morzyckiego*: *Mon Etoile Polka*, kop. 20; *Andersona*: *Sylphide Polka*, kop. 20; A. N. *Mickiewicza*: 5 *Valses*, kop. 80; *Kaczerowskiego*: *Jeanette Polka*, kop. 35; przez tegoż: *Cavallerie Quadrille*, k. 35; *Moniuszki*: *Drugi Śpiewnik domowy*, rs. 4 k. 50.

Płeć piękna nosi tego lata *rękawiczki* neglizowe tej długości, co rękawiczki balowe. Nie jest to bez korzyści, bo rękawiczka długa, chroni rękę od ogorzelizny.

Już niema siwizny! Jak się to musi dziwić papa *czas* że chociaż tak hojnie szronem posypuje czupryny, to przecież w jednej chwili, przybierają one na nowo dawne barwy! Jest to rzeczywiście ubliżenie jego powadze; my jednakże *umywamy ręce* od tego, a jeżeli podobna zuchwałość cywilizacji, oburza go, niechże cały swój gniew wywrze na Pana *Pohoreckiego*, utrzymującego zakład fryzjerski na rogu ulic *Wierzbowej* i *Niecałej.* On to albowiem posiada cudowną wodę, zwaną *fluide transmutatif*, którą spędza *siwiznę* tak z *czarnych* jako i *blųd* włosów; on to lekce ważąc prawa i przywileje *staruszka czasu*, odważnie zaciera jego śnieżne ślady! Chociaż nawiasem powiedziawszy, niema nic w tem złego, i radzilibyśmy nawet, aby sam sędziwy *czas* wstąpił cichaczem do P. *Pohoreckiego*, a ręczemy, że tak go odświeży, tak go wyperfumuje najdoskonalszemi pachnidłami zagranicznemi PP. *Lubin*, *Pelleray* i *Maurice*, że gdy się przejrzy w zwierciadle, będzie przekonany, iż ledwie 30 lat upłynęło od stworzenia świata.

Uczeni dowodzą, że średnia gęstość kuli ziemskiej, jest około pięciu razy większa od gęstości wody dystylowanej, a gęstość wnętrza ziemi jest daleko większa aniżeli pewierzchni.

Nakładem Składu nut muzycznych Ig: *Klukowskiego*, wyszła nowa polka: *Nadzieja*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana JW. Marji z Xiążąt *Sapiehów* Hrabinie Stanisławowej *Potockiej*, przez H. *Chojnackiego;* jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych, po kop. 15.

Miło nam donieść, że kapelusze damskie zaczynają się powiększać. Dotąd jest to tylko dążeniem do krojów ozdobniejszych, ale jest nadzieja, że się wkrótce w rzeczywistość zamieni. Ta reforma jest dość pożądaną, bo kapelusze damskie prawdziwie do dziwnej małości doszły.

Mając od Rządu upoważnienie do założenia pensji prywatnej wyższej płci żeńskiej w *Kaliszu*, mam honor uwiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, iż pensja ta otwartą zostanie od 1 Sierp: r. b., w domu W. *Langowskiego*, przy ul: *Warszawskiej*, na 1m piętrze; interesowane zatem osoby, któreby mnie raczyły zaszczycić swojem zaufaniem, zechcą zgłosić się przed rozpoczęciem roku szkolnego, celem zawarcia umowy pod umiarkowanemi warunkami.— Walerja *Nowosielska.*

Jak wiele osób zwykło korzystać z używania za granicą wód mineralnych, dosyć powiedzieć, że w samej tylko monarchji *Austrjackiej* w ciągu roku zeszłego, około sto tysięcy osób leczyło się po kąpielach uzdrawiających.

Z kwiatów zdobiących stroje kobiet, dziś najwięcej powodzenia mają: *kaktus biały*, *róże* rozkwitłe zupełnie, *piwonje* różnobarwne, *chmiel*, gałązki *leszczyny* z owocem, *haber* polny, ale powiększony, i kwiaty roślin *storczykowatych* różnych gatunków.

Akuszer m. *Warszawy*, Doktór Medyc: *Kosztulski*, przeprowadził się pod N°275, przy ulicy *Szeroka-Freta* położonego, w domu P. *Grzybowskiego*.

Teraz dopiero jest prawdziwa pora na *raki*, i teraz też, są one nie tylko lepsze, większe, ale nadto i tańsze jak dawniej. Aby się o tem przekonać, dość jest zawadzić w przejeździe do alei o *Ogród Wiejski* P. *Dominika*, gdzie te *racze* płody, przyrządzają się w jak najwyborniejszym sposobie.

Nocy zaonegdajszej, Mikołaj *Ciątaż*, Czeladnik kowalski, pod Nr 3057 zamieszkały, lat 22 liczący, w zamiarze odebrania życia, przerznął sobie gardło tasakiem w dwóch miejscach; lecz wcześnie dostrzeżony, po udzieleniu mu na miejscu pomocy lekarskiej, na dalszą kurację do Szpitala Dzieciątka JEZUS odesłany został. Przyczyna samobójstwa, niewiadoma.

Onegdaj, 10-letnia córka wyrobnika, pod Nrem 3072 przy ulicy *Wolskiej* zamieszkałego, kąpiąc się w pobliskich glinianakach, utonęła.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Gizella*, przywołani zostali: Panny: *Frejtag* 9-kroć, *Damse* 6-kroć, i P. Alexander *Tarnowski* 7-kroć.

Ameryka.— Kongres *Stanów Zjednoczonych* zajmuje się udzieleniem kredytu 10 miljonów dolarów na zapłacenie *Santanny*, stosownie do traktatu *Gadsdena*. Miano też od Prezydenta zażądać objaśnień co do wyspy *Kuby*.— Z *Mexyku* donoszą, że tam bardzo uroczyście obchodzono urodziny *Santanny*, ale że ten nie ogłosił się jeszcze Cesarzem. Z *Alvarezem* jeszcze sprawa nie załatwiona; powstańcy ciągle się trzymają. (Neue Pr: Ztg).

Anglja.— Posiedzenia Parlamentu *Kanadyjskiego* zamknięte zostały, z powodu wotum nieprzychylnego rządowi.— Królowa *Marja-Amelja*, Xiążęta *Nemours*, *Joinville* i *Aumale*, znaczny datek zrobili *francuzkiemu* towarzystwu dobroczynności, które od lat 13 rozdaje po 200,000 fr: pomiędzy biednych *francuzów* w *Anglji*. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż 14 Lipca*.— Cesarz dziś o godz: 11ej w nocy, wrócił z wycieczki do *Boulogne* i *Calais*. Po odbyciu przeglądu wojsk i obejrzeniu obozów, zwiedził flotę *angielską*, stojącą w przystani, zabawił czas jakiś na okręcie pod flagą Komodora *Gray*, i opuścił *Calais*, o godzinie 4ej pociągiem osobnym. Tak więc widzenie się Cesarza z Królową *Wiktorją*, o którem mówiono, nie przyszło do skutku.— Potwierdza się wiadomość o powrocie połączonych eskadr do *Bomarsund*; ale i ta wiadomość potwierdza się, że na niektórych okrętach tej eskadry, wybuchnęła dość mocna cholera. Dzienniki *angielskie* przypisują zjawienie się tej klęski postanowieniu Admirałów co do odpłynięcia od *Kronsztadu*, nic nieprzedsięwziąwszy przeciw tej twierdzy. Zdaje się, że pod tym względem mylą się, i że na teraz nigdy nie byłyby te eskadry atakowały *Kronsztadu*.— Z *Aten* donoszą, że pomiędzy Posłami *Prus* i *Bawarji*, a *Francji* i *Anglji*, nieporozumienie zachodzi; pierwsi uważają, że Królowi nie dość swobody zostawiono.— Z Południowej *Francji* donoszą o burzy, która zniszczyła zupełnie wiele wiosek.— Parostatek wojenny *Galilée*, poruszony parą w połowie z wody, w połowie z chloroformu, zawinął dziś do *Paryża*.— Wczoraj aresztowano tu kilkadziesiąt osób posądzonych o spisek.— Według doniesień z *Algierji*, w tegorocznej wyprawie do *Kabylji*, *francuzi* ważne straty ponieśli; raz nawet obóz tak był zagrożony, że ocalenie swe winien był tylko męztwu Jenerała *Mac-Mahon*. (Ind: Bel:).

Hiszpanja.— *Madryt 10 Lipca*: Wiadomości ciągle krążą najsprzeczniejsze; onegdaj miała zajść bitwa pomiędzy powstańcami a wojskiem Królowej, które poniosło porażkę; mówią też, że pułk *Rey*, na który gabinet najwięcej liczył, 3 kompanje *Reina Gobernadora* i część artylerji przeszła do powstańców; w *Oviedo*, *Sevilli*, *Walencji*, miały zajść rozruchy. Nawet urzędowa *Gazetta* dziś przyznaje, że w kilku małoznaczących gminach zaszły zaburzenia. *O'Donnell* miał rozdzielić swój korpus na kilka małych oddziałów, które przebiegają *Mansze* i *Andaluzję*, organizując tam powstania; kwatera Jlna powstańców, była wczoraj w *Ciudad-Real*; dziś w *Manzanares*; tak więc powstańcy zbliżają się do *Madrytu*, lub oddalają jak im się spodoba. *O'Donnell* rozdzielił siły, by napaść z tyłu na kolumnę Jenerała *Blazer*, a sam utrzymuje ciągle stosunki z swemi stronnikami w stolicy. Najważniejszą ta pogłoska, że w *Santander* utworzył się potajemnie komitet rewolucyjny, który ofiarował Jenerałom powstałym znaczne siły, pod warunkiem, że temi dowodzić będzie *Espartero*. W proklamacji swej Jenerałowie powstali żądają: powrotu do konstytucji z 1837 r., utrzymania *Izabelli II*, wygnania na zawsze Królowej Matki, dymisji Ministrów, i cofnięcia pożyczki przymusowej. Królowa ciągle się waha, czy utrzymać gabinet czy go oddalić.— W górach *Cuenca* pokazały się bandy *gerylasów*.— Dzienniki rządowe nie przestają przedstawiać powstania, jako upadłego na duchu i bliskiego końca; donoszą przytem o zwycięztwach; mało jednak wiary w nich mają. (Ind: Belge).

Rozmaitości.— Parowiec *angielski*, *Persian*, przywiózł do *Genui* drut, przeznaczony do telegrafu podmorskiego między *Spezją* w *Europie*, a *Tripolis* w *Afryce*. Drut ten ma 25 mil geogr: długości, i waży 20,000 centnarów.— Do *Baden-Baden*, jakiś podróżny zajechał do najpierwszego hotelu, i zapisał się na liście: »Xiążę Alfons *Esterhazy*.” Tak jak większa część znakomitych gości, poszedł zaraz do banku gier, a wkrótce z tamtąd wróciwszy, opowiadał obojętnie gospodarzowi, że przegrał wszystko co miał przy sobie, i musi iść do bankiera swego po pieniądze. Niedługo jednak powraca, i z gniewem wymawia gospodarzowi, iż mogą cierpieć takich niegrzecznych ludzi, jak komissant jego bankiera, który mu nędznych parę tysięcy reńskich nie chciał zaliczyć, dla tego, że nie odebrał jeszcze listów kredytowych. Do brata swego obecnego w kąpielach, nie chce się udawać, bo żyje z nim w niezgodzie. Go-

spodarz dał się skłonić, i pożyczył Xięciu 1,000 złr., z któremi tenże drapnął za *Ren*, a w tłómoczkach jego nie znaleziono nic, prócz starego munduru ułańskiego i świadectwa podoficera. Mniemany Xiążę miał śmiałość dwa razy być z wizytą u Hr: *Esterhazego*, lecz go nie zastał. Dziwiono się tylko, iż w ciągu kilko-dniowego pobytu, prawdziwy i mniemany *Esterhazy* nie zeszli się z sobą.— Pewien gaduła nudził najokropniej towarzystwo swemi niby dowcipkami, a pełen zarozumienia, zagadnął swoją sąsiadkę: »Nieprawdaż Pani, że rozprawiam jak xiążka?" »I to jeszcze oprawna w *skórkę cielęcą*", odrzekła dama.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Celiński Konst: Oby: z Celiny nr 1565; Garbunow Mich: Jene:-Major z Brześcia Lit: nr 2257; Iwanowski Zygm: Oby: z Sniatowa nr 626; Kożuchowski Tade: Oby: z Chyliua nr 584; Kania Emanuel Art: Muz: z Radomia nr 1260; Kortman Leop: Dokt: Medy:, i Lewicki Alexy Prapor: z Petersburga nr 634; Modliński Józ: Ob: z Osieka nr 601; Rybczyński Kazi: Naczel: Poczty z Radomia nr 467; Raszkowski Fel: Prapor:, Struve Gust: Porucz:, i Trzeciak Eug: Prapor: z Petersburga nr 634; Zawisza Tad: Ob: z Gu: Mińskiej.

Wyjechali: Borysowicz Alex: Ob: do Gub: Mohylewskiej; Jankowski Hiero: Ob: do Płocka; Karnicki Jan Rz: Rad: St: do Lanckorony; Ledóchowski Józ: Hr. do Polinowa; Regulski Bronis: Oby: do Wielunia; X. Wiśniewski Teod: Pleban do Słupic.

Przyjechali koleją żelazną: Chorzewski Piotr Emeryt z Krakowa nr 601; Gut Alex: Ob: z Frankfortu n. Menem nr 634; Lwow Miko: Kandydat Uniw: z Rzymu nr 570; Rulikowski Lud: Ob: z Krakowa nr 601; Tomaszewski Leander Urzęd: z Lwowa nr 1245; Van-Kuch Leonty dym: Podporu: z Kassel nr 634.

Wyjechali Koleją żelazną: Ettinger Róża, i Epsztejn Regina Żony Kup: do Ems; Baron v. Kaulbars Dyr: Gim: Gub: do Salcbrunn.

DONIESIENIA.

W posessji Bagatelą zwanej pod Nr 1761 *a*, przy ulicy Okopowej, jest do wydzierżawienia **OGRÓD** owocowy, który każdego czasu na miejscu obejrzeć można; zaś o warunkach najmu, wiadomość u Józefa Sroczyńskiego w gmachu Kazimierowskim, na Krako:-Przedm:.

Potrzebny jest w obowiązki **KAMERDYNERA**, Niemiec rodowity, w pewnym wieku, któryby poprzednio już służył w jakim porządnym domu i mógł wskazać osoby od którychby można powziąć wiadomość o jego konduicie. Mający wyżej wskazaną kwalifikację, stawić się może u JW. Senatora Pogodin, w hotelu Saskim pod Nr 8.

KANTOR GUWERNANTEK J. **FOLAND**, exystujący przy ulicy Długiej pod Nr 543, przeniesiony został z dniem 19 b. m., pod Nr 545, do domu Beckana, wprost Kościoła, na 2gie piętro od frontu, obok Apteki W. Wernera.

Aby uniknąć pomyłki, ogłaszam, że od czasu przybycia mego do Królestwa Pols:, a mianowicie od dnia 15 Listopada 1847 r., aż do dzisiejszego dnia, jeżeli były dla mnie deponowane przez kogokolwiek pieniądze lub jakie effekta, ani z Królestwa, ani też z zagranicy, wcale żadnych jeszcze nie otrzymałem.— Warszawa d. 18 Lipca 1854 r., Ulica Elektoralna Nr 735. — Fryderyk *Stiller*.

Pewna Dama, wyjeżdża za kilka dni do SALZBRUNN na kurację, i życzy sobie Towarzyszki na wspólny koszt. Wiadomość przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej pod Nr 1535, w podwórzu na prawo, na dole.

Dnia 16 b. m. po południu, przechodząc ulicą Daniłowiczowską, Nowo-Senatorską, przez Pocztę, Krako:-Przedm:, do domu Hr. Potockiego, zgubiono **KORONKĘ** koralową, z Krzyżykiem dużym złotym, i mniejszym karniolowym. Uprasza się Znalazcę o oddanie tejże, do domu Hr. Stan: Potockiego, na Krak:-Przedm:, wprost Kościoła XX. Karmelitów, do Drukarni J. Jaworskiego, za nagrodą.

MŁODZIENIEC który ukończył 3 lub 4ry klassy, piszący kaligraficznie po polsku, znający przytem język niemiecki, a życzący pracować przez ośm godzin dziennie; raczy się zgłosić po bliższą wiadomość pod Nr 749 przy ulicy Elektoralnej, do Fabrykanta powozów.



Z dnia 19 na 20 b. m., skradziono ze Stajni we wsi i gminie Kaputy, parę **KONI** cugowych, po lat 4ry mających, jeden kary bez żadnej odmiany, drugi dereszowaty. Ktoby takowe ujął lub powziął wiadomość, raczy donieść właścicielowi tegoż folwarku, lub P. Rajtarskiemu Kupcowi, w Warszawie przy ulicy Elektoralnej, za nagrodą rs. 30.



Dominium *Belno* pod Kutnem, zawiadamia, iż na folwarku Orszewice pod Łęczycą, znajduje się **SKOPÓW** celnych 200 na sprzedaż; są zdatne do chowu.

PIWO BAWARSKIE wystałe, prosto z Lodowni, na kufle i butelki, w gustownie urządzonym Lokalu, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471 lit: E, w domu P. Gustawa Aschert;— zarazem jest OGRÓDEK nowo urządzony; oraz **BILLARD** nowy, dobrze wyregulowany; kufel Piwa sprzedaje się po kop. sr. $3^1/_2$. Za dobroć Piwa i rychłą usługę, Właściciel zakładu, ręczy.

ORZECHY Włoskie, najdzdatniejsze w tem czasie dla PP. Cukierników, są do sprzedania w Ogrodzie pod Nr 586 *b*, przy ulicy Długiej, w domu dawniej Szamb: Nowakowskiego, a teraz W. Cyprysińskiego.

Potrzebna jest **KOLONJA** w bliskości Warszawy, porządnie zagospodarowana, z inwentarzem, domem mieszkalnym, i ogrodem fruktowym, chociażby najmniejszej przestrzeni gruntu mająca. Ktoby miał takową do zbycia, raczy anszlag i bliższe objaśnienie udzielić jak najśpieszniej, pod Nr 1390 *b* przy ulicy Marszałkowskiej i róg Pięknej.

Od Śgo Michała r. b., dla osoby płci żeńskiej, jak najbliżej Krak:-Przedm:, potrzebny jest **POKÓJ**, z osobnym wchodem, przy porządnej familji, od frontu, lub czystego dziedzińca, na 1m lub 2m piętrze. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 523, w domu W. Zapaśnika, na 2m piętrze.

W domu Lebisza pod Nr 2238 przy ulicy Nalewki, wprost ogrodu Krasińskich, jest do najęcia od Śgo Michała r. b. na parterze, **LOKAL**, w którym od lat najdawniejszych istnieje Kawiarnia.

MIESZKANIE na dole od frontu, składające się z 4ch Pokoi i Kuchni, zupełnie samo w sobie, z dwoma wchodami, jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b., lub zaraz, położone na samym początku Leszna pod Nr 656, to jest w trzecim domu od ulicy Przejazd. Wiadomość o cenie w tymże domu, u Właścicielki.

W domu Mintera, przy ulicy Śto-Krzyzkiej, jest do wynajęcia od Śgo Michała, w pawilonie lewym od placu, na 2m piętrze, **POKOI** sześć (w tychże OKNO MALARSKIE), Kuchnia angielska i wszelkie wygody;— może być dodaną: Stajnia na dwa konie i Wozownia na dwa pojazdy. Wiadomość w Sklepie narożnym.



Dnia 21 b. m. o godz: 10ej z rana, zginął **PIESEK** mały, czarny, z rassy wyżłów angielskich; nad prawym okiem miał maleńką ranę, będąc tegoż dnia pokaleczonym. Uprasza się łaskawego znalazcy, aby przez wzgląd na kłopot biednego służącego, raczył oddać takowego do domu W. Radcy Gołońskiego, przy ulicy Granicznej pod Nr 1078, gdzie prócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 21.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 11 cali 10.

TEATR WIELKI. Jutro, *Rigoletto*.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż w RESTAURACJI przy ulicy Długiej pod Nr 572, w domu W. Kucharzewskiego, dostać można Obiadów po kop: $22^1/_2$; Obiady zaś abonowane miesięcznie po kop: 20; przytem Śniadania i Kolacje, wszystko przy rychłej usłudze, z największą starannością przyrządzane; niebacząc na zbyt umiarkowaną cenę, jedynie mam na celu, aby zasłużyć na względy Sz: Publi:, która mnie nadal zaszczycać raczy; wszelkie obstalunki przyjmują się.— Emilja *Krasuska*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 9 (21) Lipca 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.